

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/156604,Pamietamy-o-wszystkich-grobach-ofiar-Grudnia-70.html>
26.04.2024, 12:24

Pamiętamy o wszystkich grobach ofiar Grudnia '70

W przeddzień rocznicy śmierci Stefana Mosiewicza delegacja IPN złożyła kwiaty na odnowionym przez OBUWiM grobie ofiary Grudnia '70.

W 51. rocznicę Grudnia '70 15 grudnia delegacja Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku na czele z dyrektorem prof. Mirosławem Golonem i naczelnik OBUWiM Katarzyną Lisiecką złożyła kwiaty na grobie Stefana Mosiewicza w Krasnej Łące (gmina Mikołajki Pomorskie).



Mosiewicz 2



Mosiewicz1

Staraniem Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Gdańsku wymieniono poduszkę dedykowaną zamordowanemu 16 grudnia 1970 roku w Gdańsku przez komunistów Stefanowi Mosiewiczowi (22 lata) oraz umieszczono na niej symbol Grudnia '70.

- Zależy nam, by odnowiony przez nas grób, w kolejnych rocznicach Grudnia '70 stał się miejscem uroczystości, szczególnie z udziałem młodzieży. W szkole w Mikołajkach Pomorskich chcielibyśmy postawić wystawę [Powstanie Grudniowe 1970](#) i zorganizować spotkanie z młodymi ludźmi
- mówi prof. Mirosław Golon.



Stefan Mosiewicz urodził się 7 maja 1948 r. w Krasnej Łące. Był synem Leona i Stanisławy, najstarszym z dziewięciorga rodzeństwa.

Z zawodu był malarzem budowlanym. Od marca 1969 r. pracował w Stoczni Północnej w Gdańsku, we wrześniu przeniósł się do Stoczni Gdańskiej. Będąc zatrudniony w Gdańsku wspierał materialnie żyjącą w skromnych warunkach rodzinę w Krasnej Łące. Boże Narodzenie 1970 r. miał spędzić w domu z najbliższymi, którzy oczekiwali jego przyjazdu ze świadomością, że w Gdańsku doszło do robotniczych protestów z powodu ogłoszonej 12 grudnia 1970 r. przez komunistów podwyżki cen.

Rodzina była raczej spokojna o Stefana, gdyż ten unikał sytuacji konfliktowych. Kilka dni przed świętami kolega przekazał rodzinie tragiczną informację, że Stefan zginął 16 grudnia 1970 r. ok. godz. 8.00 rano od kul wystrzelonych przez żołnierzy LWP blokujących robotnikom drogę od stoczniowej bramy w kierunku miasta. Został trafiony w głowę i po przewiezieniu do Kliniki Chirurgicznej w Gdańsku zmarł. W tym samym czasie zginął także inny stoczniowiec, Jerzy Matelski.

Stefan Mosiewicz został pochowany w tajemnicy dwa dni po śmierci na gdańskim cmentarzu Srebrzysko. W 2009 r. został ekshumowany na cmentarz parafialny św. Anny w Krasnej Łące w powiecie sztumskim.